

Sygn. akt XVI GC 2892/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 marca 2017 roku

Sąd Rejonowy dla m. st. Warszawy w W., XVI Wydział Gospodarczy

w składzie:

Przewodniczący: SSR Joanna Chała - Małkowska

Protokolant: Paweł Cegiełka

po rozpoznaniu w dniu 29 marca 2017r. w W.,

na rozprawie

sprawy z powództwa **(...) Spółki akcyjnej z siedzibą w W.**

przeciwko **Towarzystwu (...) Spółce akcyjnej z siedzibą w W.**

o zapłatę kwoty 5.975,33 zł

I. oddala powództwo;

II. zasądza od powoda (...) Spółki akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz pozwanego Towarzystwa (...) Spółki akcyjnej z siedzibą w W. kwotę 1.217 (jeden tysiąc dwieście siedemnaście) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sygn. akt XVI GC 2892/15

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 09 lipca 2015 roku (data nadania) powódka (...) S.A. z siedzibą w W. wystąpiła przeciwko Towarzystwu (...) S.A. z siedzibą w W. o zapłatę kwoty 5 975,33 zł wraz z odsetkami w wysokości ustawowej od dnia 17 lutego 2013 roku do dnia zapłaty oraz kosztami procesu według norm przepisanych tytułem odpowiedzialności odszkodowawczej z umowy ubezpieczenia należnego jej na podstawie art. 828 k.c. od pozwanej jako ubezpieczyciela odpowiedzialności cywilnej sprawcy szkody w postaci uszkodzenia bramy w budynku

(pozew k. 2-4).

W dniu 17 lipca 2015r. wydany został w sprawie nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym (sygn. akt XVI GNc 5500/15, k. 77).

Pozwany złożył sprzeciw od ww. nakazu zapłaty i zaskarżając go w całości wniósł o oddalenie powództwa oraz zasądzenie na swoją rzecz od powoda kosztów procesu według norm przepisanych, kwestionując roszczenie powoda co do zasady. Pozwany zaprzeczył jakoby ponosił odpowiedzialność za zdarzenie z dnia 24 stycznia 2011 r. Zakwestionował prawidłowość ustaleń dotyczących opisanego przez powoda zdarzenia. Podniósł, iż przedłożone przez powoda dokumenty nie określają konkretnego zakresu uszkodzeń powstałych w skutek zdarzenia, za które miałby ponosić odpowiedzialność pozwany zaś część przetłumaczonych dokumentów z języka niemieckiego określają jedynie w sposób ogólnikowy zaistniałe zdarzenie (sprzeciw k. 83-86).

W toku procesu strony podtrzymały swoje stanowiska w sprawie.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 24 stycznia 2011 roku w miejscowości R. (Niemcy) doszło do zdarzenia polegającego na uszkodzeniu bramy na terenie należącym do B. (...) w obrębie budynku (...).04, przez kierującego pojazdem dwuczłonowym składającym się z pojazdu I. o nr rej. (...) oraz przyczepy o nr rej. (...) L. D.. Kierujący pojazdem miał na celu wjazd na teren hali tyłem przez bramę, zaś pracownik niemiecki wskazywał gestem dłoni możliwość wjazdu przez tę bramę, która jednak nie została otworzona i doszło do jej uszkodzenia poprzez uderzenie w nią pojazdem.

Ubezpieczycielem ciągnika jest (...) S.A., zaś ubezpieczycielem naczepy Towarzystwo (...) S.A.

(bezsporne, nadto zeznania świadka L. D., protokół k. 193-194).

Niemiecki korespondent powoda- A. (...) w K. wypłacił poszkodowanemu zdarzenia z dnia 24 stycznia 2011 r. kwotę 2 917,07 euro tytułem odszkodowania, którą to kwotę (...) Zakład (...) zwrócił A. (...) w K. w odpowiedzi na wystawiony rachunek (dowód: przetłumaczony rachunek k. 10-11, potwierdzenie przelewu k. 12-14, k. 26).

Pismem z dnia 02 stycznia 2013 r., a następnie w wezwaniu przedprocesowym z dnia 19 lutego 2013 r. (...) S.A. wezwał Towarzystwo (...) S.A. do zwrotu połowy wypłaconej kwoty odszkodowania tj. kwoty 5 975,33 zł. Żądanie powoda połowy kwoty wynikało z faktu ubezpieczenia przyczepy w Towarzystwie (...) S.A. Wezwanie zostało odebrane w dniu 17 stycznia 2013 r. Towarzystwo (...) S.A. nie wypłaciło żądanej kwoty

(bezsporne, nadto wezwanie k.27, potwierdzenie odbioru – k. 27, wezwanie przedprocesowe k. 29).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o przywołane powyżej dowody z dokumentów prywatnych lub ich wizerunków, zeznania świadków oraz twierdzenia stron co do okoliczności niespornych, jak również w oparciu o dokumentację zawartą na nośniku w postaci płyty CD. Sąd oparł się jedynie na dokumentach, które zostały przetłumaczone z języka niemieckiego na język polski. Dokumenty te w większości stanowiły dokumenty prywatne w rozumieniu art. 245 k.p.c., stosownie więc do treści art. 233 § 1 k.p.c. Sąd, dokonując ich oceny w ramach swobodnej oceny dowodów uznał je za wiarygodne i przydatne, a w konsekwencji, poczynił na ich podstawie ustalenia faktyczne. Strony nie kwestionowały bowiem autentyczności tych dokumentów, ani ich zgodności treści ich wizerunków z oryginałem. Natomiast żadna ze stron nie zarzucała, że przedłożony materiał dowodowy został przerobiony lub podrobiony i nie przedstawia autentycznych zdarzeń i oświadczeń. O materialnej mocy dowodowej dokumentów prywatnych i wszystkich innych dowodów rozstrzyga sąd zgodnie ze wskazaną w art. 233 k.p.c. zasadą swobodnej oceny dowodów i w kontekście całokształtu materiału dowodowego. Sąd uznał przedłożone dokumenty prywatne, ich kopie (wizerunki) za wiarygodne. Sąd uznał zeznania przesłuchanych w sprawie świadków: L. D. i P. P. za wiarygodne, świadkowie zeznawali zgodnie ze swoją wiedzą i bez woli zatajania czegokolwiek. W szczególności zeznania świadka L. D. były przydatne z punktu widzenia ustalenia istnienia winy po stronie sprawcy zdarzenia.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo podlegało oddaleniu w całości.

W pierwszej kolejności należy zaznaczyć, iż powód składając pozew powoływał się na art. 828 § 1 k.c. i przepisy art. 37 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych. Strona pozwana natomiast formułując zarzuty w sprzeciwie od nakazu zapłaty wskazała, iż w niniejszej sprawie winno mieć zastosowanie prawo niemieckie, powołując się na rozporządzenie (WE) nr 864/2007/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 11 lipca 2007 r. dotyczące prawa właściwego dla zobowiązań pozaumownych ((...)) (Dz. Urz. UE L 199 z 31.07.2007, str. 40).

W tym względzie należy wskazać, iż zgodnie z przepisem art. 28 ust. 1 w/w ustawy, prawo właściwe dla zobowiązania umownego określa rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) nr 593/2008 z dnia 17 czerwca 2008

r. w sprawie prawa właściwego dla zobowiązań umownych (R. I) (Dz.Urz. UE L 177 z 04.07.2008 r., str. 6). Przepis art. 29 ust. 1 w/w ustawy stanowi zaś, że jeżeli prawo polskie przewiduje obowiązek ubezpieczenia, umowa takiego ubezpieczenia podlega prawu polskiemu. Co istotne, między ubezpieczycielami nie ma jakiegokolwiek więzi zobowiązaniowej, wobec czego ewentualny obowiązek naprawienia szkody należałoby rozpatrywać w kategoriach „zobowiązania pozaumownego” w rozumieniu rozporządzenia R. II. Biorąc pod uwagę fakt, że zarówno pojazd ciągnący, jak i naczepa były objęte ubezpieczeniami obowiązkowymi w towarzystwach ubezpieczeniowych mających swoje siedziby na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, w ocenie Sądu, do roszczenia powoda zastosowanie winny znaleźć przepisy prawa polskiego, z uwagi na ściślejszy związek.

W świetle prawa polskiego zatem, stosownie do treści art. 822 § 1 i 2 k.c., przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony.

Kolejno zaś, zgodnie z art. 828 § 1 i 2 k.c. jeżeli nie umówiono się inaczej, z dniem zapłaty odszkodowania przez ubezpieczyciela roszczenie ubezpieczającego przeciwko osobie trzeciej odpowiedzialnej za szkodę przechodzi z mocy prawa na ubezpieczyciela do wysokości zapłaconego odszkodowania. Jeżeli ubezpieczyciel pokrył tylko część szkody, ubezpieczającemu przysługuje co do pozostałej części pierwszeństwo zaspokojenia przed roszczeniem ubezpieczyciela. Jeżeli strony nie umówiły się inaczej, umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej obejmuje szkody, o jakich mowa w § 1, będące następstwem przewidzianego w umowie zdarzenia, które miało miejsce w okresie ubezpieczenia.

Stosownie do postanowienia zawartego w przepisie art. 415 k.c., kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę, obowiązany jest do jej naprawienia.

Zgodnie zaś z brzmieniem przepisów: art. 6 k.c. i stanowiącego jego procesowy odpowiednik art. 232 k.p.c., ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne, natomiast strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne.

Z przepisów tych wynika, iż to strony są gospodarzami procesu i jedynie od ich aktywności zależy jego wynik. Sąd Najwyższy niejednokrotnie prezentował takie stanowisko argumentując m.in., że „rzeczą sądu nie jest zarządzenie dochodzeń w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie, ani też sąd nie jest zobowiązany do przeprowadzenia z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy (art. 232 k.p.c.). Obowiązek przedstawienia dowodów spoczywa na stronach (art. 3 k.p.c.), a ciężar udowodnienia faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie (art. 227 k.p.c.) spoczywa na stronie, która z faktów tych wywodzi skutki prawne (art. 6 k.c.) (wyrok z 17 grudnia 1996 r., I CKU 45/96, OSNC 1997/6-7/76).

W niniejszej sprawie – w zakresie wykazania legitymacji biernej pozwanej, oraz podstaw odpowiedzialności pozwanej, w tym: zdarzenia wywołującego szkodę, skutku w postaci szkody, związku przyczynowego między zdarzeniem wywołującym szkodę, a nią samą, zawinionego zachowania sprawcy zdarzenia L. D., jak również wysokości szkody - ciężar wykazania faktów spoczywa na powodowej spółce. W konsekwencji należy przyjąć, że to na powódce spoczywał ciężar wykazania zdarzenia ubezpieczeniowego (zawinionego uderzenia w bramę a w konsekwencji jej uszkodzenia), powstałej w jego wyniku szkody oraz normalnego związku przyczynowego.

Istnienie wszystkich tych przesłanek (koniunkcja) powódka musiała wykazać, by skutecznie domagać się od pozwanej zasądzenia odszkodowania. W ocenie Sądu, powódka nie wykazała zarówno winy sprawcy szkody, związku przyczynowego między zdarzeniem wywołującym szkodę, a nią samą jak również wysokości szkody.

W pierwszej kolejności należy podnieść, że między stronami postępowania bezsporny był fakt związania umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej pozwanej spółki, która obejmowała naczepę o nr rej. (...).

W przedmiotowej sprawie, wobec przeprowadzonego postępowania dowodowego, w szczególności na podstawie załączonych dokumentów, jak również zeznań przesłuchanych świadków, nie sposób stwierdzić iż powódka wykazała winę kierującego pojazdem dwuczłonowym, który miał dokonać uszkodzenia bramy wjazdowej. W prawdzie faktem jest, iż do uszkodzenia bramy doszło, jednakże, jak wynika z zeznań świadka L. D., który kierował pojazdem uszkadzając bramę, istnieje wysokie prawdopodobieństwo, iż osoba wskazująca gestami L. D. możliwość wyjazdu do na teren hali, przyczyniła się do zaistniałej szkody, gdyż nie otworzyła mu na czas bramy, co spowodowało jej uszkodzenie.

W następnej kolejności należy zauważyć, iż powód nie wykazał w niniejszym postępowaniu związku przyczynowego między zaistniałym zdarzeniem a wyrządzoną szkodą a także jej ewentualną wysokość. W tym względzie istotne znaczenie ma fakt, iż przedłożone dokumenty sporządzone zostały w języku niemieckim. Istotny natomiast z punktu widzenia zakresu uszkodzeń dokument (k. 7 akt) nie został przetłumaczony. (...) dowodowa w tym zakresie, jak wskazano wyżej należy do stron, zaś sąd nie był w żaden sposób zobligowany do samodzielnego tłumaczenia dokumentów przedłożonych przez stronę. Nie sposób zatem ustalić zakresu uszkodzeń bramy, jak również ustalić wskazanych na nieprzetłumaczonym dokumencie kwot. Przetłumaczonym dokumentem jest rachunek na którym została oznaczona kwota w wysokości 2 917,07 euro tytułem naprawy bramy w budynku (...).04. Sam rachunek jednak nie jest wystarczającym dokumentem wykazującym wysokość szkody. Nie jest wiadomym na jakiej podstawie została ustalona kwota 2 917,07 zł, ani jakie elementy składają się na tak ustaloną wysokość odszkodowania. Kolejnym przetłumaczonym dokumentem jest raport z podjętych działań (k. 6), z którego również nie wynika rozmiar uszkodzeń, które nastąpiły w wskutek uderzenia w bramę. Jedyne okoliczności które zostały wskazane do uderzenie w bramę hali, która to okoliczność nie była kwestionowana przez strony. W dokumencie wskazane również zostało, iż w bramie uszkodzona została duża ilość lameli (blaszek, żaluzji). Powyższe stwierdzenie w żaden sposób nie stanowi precyzyjnego określenia zakresu szkody.

Mając na uwadze powyższe rozważania orzeczono jak w punkcie I sentencji wyroku.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu. Z uwagi na fakt, iż powód przegrał sprawę w całości był obowiązany do zwrotu poniesionych przez pozwanego kosztów postępowania w całości. Koszty poniesione przez stronę pozwaną obejmowały wynagrodzenie adwokata ustalone na podstawie § 6 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu. (Dz.U. z 2013 r. poz. 490)– 1 200 zł oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł. Wobec powyższego należało zasądzić od powoda na rzecz pozwanego kwotę 1 217 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, o czym orzeczono w punkcie drugim wyroku.

Wobec powyższego, na podstawie przytoczonych przepisów, Sąd orzekł jak w sentencji wyroku.